

Monika Kubiak

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
mon.kub92@gmail.com
ORCID ID: 0000-0003-2041-3155

**Kim jest nauczyciel?
Językowo-kulturowy obraz pedagoga widziany oczami uczniów**

Każda epoka tworzyła swój wzór nauczyciela. W starożytności zawód ten nie był powszechnie poważany, wysoką rangę nadali mu przede wszystkim filozofowie. Z biegiem lat zmieniał się nie tylko status prawny nauczyciela, ale też zakres kompetencji, jakie powinien posiadać. Niemniej jednak termin ten zawsze łączono z osobą zajmującą się wychowywaniem oraz edukowaniem.

Celem artykułu będzie próba odpowiedzi na pytania: jak współcześnie ten zawód widzą uczniowie, a także jak oceniają postępowanie swoich pedagogów? Analizy dokonam przede wszystkim na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych w szkołach podstawowych i średnich.

Badając językowo-kulturowy obraz nauczyciela, wykorzystałam metodę Jerzego Bartmińskiego. Językowy obraz świata¹ badacz ten interpretuje jako zespół stereotypów o człowieku bądź świecie, który można odtworzyć

¹ Na podstawie obecnych badań nad językiem Jerzy Bartmiński wymienia postulaty odnoszące się do językowego obrazu świata, które dotyczą: a) efektywnego rozumienia tego pojęcia, z uwzględnieniem danych ustabilizowanych w systemie, użycia języka, zachowań i wierzeń; b) podstawowego sortowania świata przez tworzenie kolekcji, kompleksów czy opozycji semiotycznych takich jak, np. męski-żeński, obcy-swój; c) stereotypów jako wyobrażeń ludzi, rzeczy, właściwości, zachowań oraz funkcji; d) rekonstrukcji za pomocą trojkiego systemu danych – S – A – T, na który składa się system językowy, badania ankietowe i tekstowe; e) zespołu utrwalonych cech – wzorce gatunkowe i intencje nadawcy; f) statusu ontologicznego, jego elementów: rzeczywistych, postulowanych lub możliwych; g) elementów uniwersalnych oraz specyficznych w kulturze. Za: J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2009, s. 19–20.

na podstawie różnych danych o charakterze lingwistycznym: gramatyczno-systemowych (kategorie składniowe, tekstowe, fleksyjne oraz słowotwórcze), życiowych (indywidualne teksty o aspekcie tekstowo-gramatycznym oraz gatunkowo-konwencjonalnym), semantyczno-systemowych (znaczenia wyrazów) i danych wierzeniowych, zachowań, które są niezbędne w procesie komunikacji².

Praca ta przedstawia wynik badań etnolingwistycznych leksemu *nauczyciel*, które zostały przeprowadzone według metody S – A – T (w tym wypadku na początku będzie tekst, następnie dane słownikowe, a na końcu ankieta). Wykorzystane do tego zostały słowniki, w tym m.in. etymologiczne, języka polskiego, wyrazów bliskoznacznych, ankieta stworzona na potrzeby badań, której rezultat zostanie poniżej przedstawiony oraz tekst – na który składają się dzieła filozoficzne, podręczniki pedagogiczne i dydaktyczne.

Obraz nauczyciela w tekstach pedagogicznych i filozoficznych (T)

Z zawodem nauczyciela spotykamy się już od początku istnienia ludzkości. Gdy dojrzałe osoby posiadające określone sprawności bądź umiejętności ograniczały się jedynie do zbierania, a następnie spożywania wszelkich owoców przyrody – młodzi wzorowali się na dorosłych członkach plemienia (w szczególności na przywódcach). W starożytności kreując ideał człowieka, podkreślano konieczność posiadania przez niego wszechstronnie rozwiniętej osobowości. W Chinach najstarszy nauczyciel rozpoczął pracę około 2200 lat przed naszą erą i jako urzędnik państwa zajmował wysokie miejsce w hierarchii społecznej. W tamtym okresie nauczycielami mogły zostać wszystkie chętne osoby, niezależnie od pochodzenia – jedynym warunkiem było osiągnięcie odpowiedniego stopnia wiedzy z zakresu: zasad moralnych, historii literatury ojczystej, nauki pisanie oraz czytania czy polityki. W starożytnych Indiach osoby zajmujące to stanowisko, oprócz doskonałej znajomości świętych ksiąg *Wed*, swoją pracę opierały na przyjacielskich relacjach z uczniami. W Grecji zawód ten pojawił się w IX wieku p.n.e. Początkowo był nim wędrowny śpiewak, którego uznawano za mędrca. Z czasem zaczęto zakładać szkoły filozoficzne. Sofiści podkreślali konieczność tworzenia programów nauczania, opracowania pierwszych zasad dydaktyki i pedagogiki, a także podręczników.

² Tamże, s. 133.

Isokrates, twórca greckiej szkoły średniej, wymagał od nauczycieli wysokich kwalifikacji umysłowych i moralnych, a od uczniów szacunku dla nich, twierdząc: „Rodzicom zawdzięcza uczeń tylko życie, nauczycielowi życie dobre i szczęśliwe”³. W Rzymie początkowo mianem pedagogów określano niewolników-wyzwoleńców. Kwintylijan w swoim dziele *Kształcenie mówcy* zawarł szereg wskazówek odnoszących się do teorii wychowania oraz pracy dydaktycznej. Jego zdaniem nauczyciel powinien cechować się roztropnością, znać metody nauczania, a przy tym potrafić dostosować poziom przekazywanej wiedzy do uczniów. Ponadto być wolnym od błędów, opanowanym, cierpliwym, uczyć tego, co szlachetne i dobre, udzielać odpowiedzi na pytania, zachęcać do samodzielnego myślenia⁴.

Powrót do rozważań nad rolą nauczyciela nastąpił dopiero w XII wieku, kiedy to utworzono w Bolonii, Paryżu i Oxfordzie pierwsze uniwersytety z fakultetami: prawnym, medycznym oraz teologicznym (nadającymi stopień doktora uprawniający do nauczania), a także wydział filozoficzny poświęcony sztukom wyzwolonym, czyli: gramatyce, retoryce, dialektyce, geometrii, arytmetyce, astronomii i muzyce. W renesansie doszło do rozwoju kształcenia nauczycieli uczących w szkołach średnich i elementarnych, zaś na przełomie XVII i XVIII wieku Jezuici rozpoczęli zakładanie seminariów nauczycielskich. W tym czasie Erazm z Rotterdamu zalecał dydaktykom wyrozumiałość i łagodność zamiast bezwzględnej dyscypliny, a Jan Amos Komeński domagał się powszechności nauczania wraz z wychowaniem, opracowując system jednolitego szkolnictwa. W Polsce w tym czasie również zaczęto zwracać uwagę na rolę nauczyciela. Andrzej Frycz Modrzewski zaznaczał, że jedynie doskonały nauczyciel jest w stanie zaszcześcić uczniom cnoty⁵, a Stanisław Konarski stwierdził, że osoby wykonujące ten zawód powinny odznaczać się przede wszystkim łagodnością, uprzejmością i przystępnością, wystrzegając się przy tym krzyków, naśmiewania się czy obrażania swoich uczniów. Powinny ponadto stronić od wszelkich trunków. Oświecenie wniosło zrozumienie kwestii dotyczących specjalnego przygotowania nauczycieli do różnych etapów nauczania, prowadząc do wyodrębnienia się subdyscypliny pedagogiki nazwanej pedeutologią. W XIX wieku status społeczny nauczycieli wzrósł – stali się oni urzędnikami państwowymi powoływanymi przez odpowiednie orga-

³ A. Krawczuk, *Groby Cheronei*, Poznań 1988, s. 205.

⁴ M.F. Kwintylijan, *Kształcenie mówcy*, tłum. M. Brożek, Wrocław 1951, s. 129–138.

⁵ A.F. Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej*, tłum. C. Bazylik, Wrocław 1955, s. 193–194.

ny państwa. W tym okresie ważną rolę odegrał Johan Friedrich Herbart (profesor uniwersytetu w Królewcu), który nadał pedagogice rangę nauki, opierając ją na psychologii, etyce oraz dydaktyce. Podkreślał, że poznanie jedynie przedmiotu nauczania to za mało. W kolejnym wieku określanym mianem „stulecia dziecka” rozwijano badania nad osobowością nauczycieli i ich zdolnościami wychowawczymi. Janusz Korczak przyrównał nauczyciela do ogrodnika, który musi stworzyć odpowiednie warunki do rozwoju uczniów⁶.

Wiadomo, że model nauczyciela od zawsze zależny był od stosunków społecznych i politycznych, dlatego raz dydaktyk miał być przede wszystkim pokornym sługą, kiedy indziej człowiekiem wszechstronnie uzdolnionym. Warto zadać sobie pytanie, jaki, zdaniem autorów podręczników dydaktycznych czy pedagogicznych, powinien być nauczyciel na początku XXI wieku?

W literaturze naukowej można znaleźć wiele informacji na temat idealnego nauczyciela. Najczęściej w tym kontekście wymienia się następujące kompetencje: a) dydaktyczne – to wiadomości zdobyte podczas studiów, a także specjalistycznych kursów; zalicza się do nich również umiejętność odpowiedniego przygotowania się nauczyciela do zajęć i prowadzenia ich; można wymienić tutaj następujące zdolności, np. właściwego rozplanowania materiału w ciągu roku, tak aby jak najwięcej czasu poświęcić na najtrudniejsze zagadnienia; logiczne konstruowanie lekcji, podczas której uczeń nie tylko zapoznaje się z danym zagadnieniem, ale i wkomponowuje je w posiadany zasób doświadczenia i wiadomości; umiejętne precyzowanie celów lekcji wraz z operacjonalizacją ich, korzystanie z pomocy audiowizualnych, ciekawego przekazywania materiału; b) specjalistyczne – to wiedza i umiejętności w zakresie nauczanego przedmiotu, które cały czas należy poszerzać oraz udoskonalać, doksztalcając się, czytając naukowe książki bądź czasopisma, biorąc udział w szkoleniach czy konferencjach; c) psychologiczne – to zdolność motywowania, inspirowania uczniów do zdobywania wiedzy oraz integracji w zespole klasowym, można tutaj wyróżnić: pozytywne nastawienie do ludzi, brak problemów w porozumiewaniu się, budowanie zgranego zespołu, kontrolowanie stresu czy dostosowanie stylu nauczania do uczniów (dojrzałości emocjonalnej oraz fizjologicznej)⁷;

⁶ S.I. Możdżeń, *Historia wychowania 1795–1918*, [w:] *Teksty źródłowe do dziejów wychowania*, red. S.I. Możdżeń, cz. 3, Kielce 2000, s. 200–213.

⁷ H. Hamer, *Klucz do efektywności nauczania. Poradnik dla nauczycieli*, Warszawa 1994, s. 25–38.

d) komunikacyjne – dotyczące skuteczności zachowań językowych, w tym wiedzy o porozumiewaniu się, myśleniu dialogicznym czy wykorzystywaniu rozmaitych technik o charakterze dyskursywnym; e) moralne – posiadanie umiejętności do pogłębionej refleksji moralnej podczas oceny swoich uczniów; f) informatyczno-medialne – dotyczą właściwego korzystania z nowoczesnych źródeł informacji w trakcie nauczania⁸.

Nowoczesnemu społeczeństwu nie wystarczy, aby nauczyciel opierał się na własnych upodobaniach czy intuicji, ma też – jak zauważył Henryk Bednarski – „nie tylko coraz lepiej przekazywać wiedzę, lecz chcieć i umieć przygotować uczniów do jej samodzielnego poszukiwania, a także kształtować przekonania i charaktery – czyli wychowywać”⁹. Od nauczyciela wymaga się nie tylko prezentowania patriotycznych zachowań opartych na znajomości swojego kraju (jego historii oraz kultury) czy tolerancji, ale też budowania w relacji z uczniami właściwej atmosfery, opartej na życzliwości oraz partnerskich odniesieniach¹⁰.

Nauczyciel w danych słownikowych (S)

W *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego *nauczyciel* to „osoba, która uczy czegoś kogoś innego”¹¹. W *Nowym słowniku języka polskiego* definiuje się go zaś jako „człowieka trudniącego się uczeniem kogoś”¹². W literaturze możemy znaleźć wiele związków frazeologicznych pochodzących od słowa *nauka*, np.:

- „nauczyć kogoś rozumu” – skarcić kogoś, ukarać kogoś tak, aby długo pamiętał i zmienił swoje postępowanie;
- „czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał” – wiek młodzieńczy jest najlepszym okresem zdobywania wiedzy i umiejętności;
- „nauka nie poszła w las” – pouczenia odniosły skutek¹³.

⁸ K. Denek, *Kompetencje nauczyciela w kontekście wyzwań XXI wieku i potrzeby reformy systemu edukacji w Polsce*, [w:] *Kształcenie pedagogiczne w dobie przemian edukacyjnych w Polsce. Materiały konferencyjne* nr 46, red. K. Wenta, Szczecin 2000, s. 35–37.

⁹ H. Bednarski, *Reforma edukacji. Umiarkowania społeczne, kulturowe i polityczne*, „Prace Naukowe” 2000, nr 1, s. 9–18.

¹⁰ L. Tuross, *Pedagogika ogólna i subdyscypliny*, Warszawa 1999, s. 259–269.

¹¹ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*. t. 3, Warszawa 1994, s. 299.

¹² *Nowy słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 2003, s. 492.

¹³ *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, red. A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, Warszawa 2009, s. 1272–273.

Natomiast w *Wielkim słowniku wyrazów bliskoznacznych* leksem *nauczyciel* utożsamiany jest z wyrazami: „dydaktyk”, „pedagog”, „profesor”, „belfer” czy z potocznym „pan”, „psor”, „bakałarz”, z przestarzałym „preceptor”¹⁴. Wyrazy bliskoznaczne dzieli się na kilka grup znaczeniowych, takich jak: „osoba oddana jakiejś idei”; „osoba istniejąca w kontekście szkolnym”; „osoba przekazująca wiedzę”, „szkolącą kogoś”; „osoba prowadząca szkolenie”¹⁵.

Nauczyciel w danych ankietowych (A)

W ankiecie wzięło udział 155 uczniów w wieku od 11 do 19 lat, z czego 72 to osoby uczęszczające do szkoły podstawowej (czwarte, piąte, szóste i siódme klasy), a 83 do szkoły średniej. Grupa liczyła 76% dziewcząt i 24% chłopców. Uczniowie pochodzili z różnych miejscowości zlokalizowanych w województwie kujawsko-pomorskim – wsi (38%), małego (34%) oraz dużego miasta (29%).

Zadaniem uczniów było udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące szeroko pojętej roli nauczyciela oraz podanie synonimów i związków frazeologicznych z nią związanych. Następnie musieli wyjaśnić, kim, ich zdaniem, jest nauczyciel, a także jaki powinien być. Kolejne pytania dotyczyły niesprawiedliwego traktowania w szkole (czy uczniowie mają z nią do czynienia, czy też nie) oraz znajomości przez nich tekstów kultury, w których pojawia się postać nauczyciela sprawiedliwego.

Pierwsze pytanie wiązało się z próbą zdefiniowania pojęcia *nauczyciel*. Według definicji słownikowej to „osoba trudniąca się uczeniem kogoś”, zaś zdaniem Hanny Hamer tym określeniem można nazwać m.in. rodziców uczących swoje dzieci podstawowych umiejętności, później pracodawców oraz trenerów itp. Większość uczniów z pojęciem nauczyciel wiązała tylko osoby pracujące w szkole, których zadaniem jest przede wszystkim nauczać. Oto przykłady:

- „osoba ucząca dziecko w szkole” (szkoła podstawowa)¹⁶;
- „osoba, która nas uczy i której musimy się słuchać” (szkoła podstawowa);

¹⁴ *Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych* PWN, red. M. Bańko, Warszawa 2005, s. 303.

¹⁵ <https://synonim.net/synonim/nauczyciel> [data dostępu: 08.03.2020].

¹⁶ Zachowana została oryginalna pisownia, składnia i interpunkcja wypowiedzi z ankiet.

- „osoba, która chce przekazać nam swoją wiedzę” (szkoła podstawowa);
- „osoba, która zajmuje się uczniami” (szkoła podstawowa);
- „osoba z wykształceniem, która kieruje uczniów” (szkoła średnia);
- „osoba, która naucza dzieci, młodzież, a czasem dorosłych” (szkoła średnia);
- „osoba, która przekazuje wiedzę, która pozwala uczniowi się kształcić i dba o jego przyszłość w każdym aspekcie” (szkoła średnia).

Takie ujęcie nauczyciela, którego zadaniem jest tylko uczyć dzieci, wskazuje na dość stereotypowe podejście. Na podstawie wypowiedzi kilku uczniów można jednak wyciągnąć wniosek, iż nie wszyscy pojęcie nauczyciel łączą bezpośrednio ze szkołą, czasem bowiem odnoszą go do rodzica lub opiekuna (np. jest osobą, która przekazuje swoją wiedzę, nie musi być nauczycielem z zawodu, tylko dawać lekcje życia [szkoła podstawowa]).

Następne pytanie odnosiło się do nauczyciela idealnego. Zadaniem uczniów z obu typów szkół było wymienienie pięciu cech, jakie powinien posiadać dydaktyk. W przypadku uczniów ze szkół podstawowych i średnich istnieją znaczne zbieżności w odpowiedziach, co wskazuje na zmianę sposobu myślenia oraz oczekiwań tych osób wobec pedagogów.

Uczniowie szkół podstawowych wskazali następujące cechy nauczyciela idealnego: miły (34%), wesoły, zabawny, z którym da się pożartować podczas lekcji (20%), pomocny (16%), fajny („spoko”) ¹⁷ (12%), mądry (7%), sprawiedliwy, czyli traktujący wszystkich równo (5%), spokojny (3%), prawdopodobny (3%).

Ponadto pojawiły się pojedyncze odpowiedzi: „robi luźne lekcje”; „nie daje zadań domowych”; „daje same piątki i szóstki”; „wyluzowany”; „nieudny”; „ładny”.

Uczniowie szkół średnich wśród cech nauczyciela idealnego wymienili: sprawiedliwy (20%), kompetentny (18%), mądry (16%), wymagający (15%), miły (11%), cierpliwy (9%), empatyczny (4%), godny zaufania (3%), ambitny (2%), kulturalny (1%), tolerancyjny (1%).

Na podstawie dwóch wykresów można wywnioskować, iż oczekiwania uczniów wobec nauczycieli zmieniają się wraz z wiekiem, dzieci w szkołach podstawowych oczekują od dydaktyka przede wszystkim bardzo do-

¹⁷ Użycie słownictwa potocznego wskazuje na wejście tego słownictwa do oficjalnego słownika uczniów, co coraz częściej można spotkać w wypowiedziach uczniów w szkole oraz w ich wypracowaniach.

brze rozwiniętych kompetencji psychologicznych¹⁸, zaś uczniowie szkół średnich zwracają uwagę już nie na pozytywne nastawienie nauczyciela do nich, ale na jego specjalistyczną wiedzę i umiejętności dydaktyczne oraz właściwe podejście – sprawiedliwe traktowanie.

Następne pytanie miało zdiagnozować kompetencje językowe (w tym słowotwórcze) uczniów związane z umiejętnością tworzenia określeń (przezwyk) dla nauczycieli, którzy ich zdaniem są niesprawiedliwi.

Przy okazji tego pytania warto wspomnieć, iż w antroponomii istnieją tak zwane przezwyka stałe oraz okazjonalne. Te pierwsze posiadają, tak jak oficjalne nazwy własne, funkcję identyfikacyjną, na przykład, gdy ktoś powie „idziemy z Błyskawicą na spacer”, wiadomo, że chodzi o konkretną osobę (używa się ich obecnie w formie nieoficjalnej, dawniej były to protonazwiska, czyli znajdowały się w wersji oficjalnej obok imienia), zaś te drugie uważane są za ulotne, chwilowe, zwykle mają charakter intymny lub spontaniczny; przykładem zwroty „skarbie”, „kochanie”, a do kogoś, kto się przewrócił – „gapo”, „ośle”¹⁹. Przezwyka mogą powstać od rzeczowników z wyznacznikami strukturalnymi lub też tych, mających postać innej części mowy albo od zestawień o charakterze syntaktycznym, pełniących te same funkcje składniowe, co imiona²⁰. W okresie staropolskim te nazwy osobowe o takim samym polu semantycznym otrzymywali wszyscy, niezależnie od pochodzenia oraz warstwy społecznej. Przezwyka powstawały od nazw między innymi: roślin, zwierząt lub przedmiotów, na przykład: Śliwka, Skorupka, Mleczek²¹.

Do najczęstszych przezwyk wskazanych przez uczniów i stosowanych wobec nielubianych (co znaczy – uważanych za niesprawiedliwych) nauczycieli można zaliczyć:

- a) rzeczowniki: „cham”, „kłamca”, „szatan”, „oszust”, „idiota”, „debil”, „materialista”, „buc”, „tchórz”, „tyran”, „gbur”, „egoista”, „wiedźma”, „burak”, „menda”;
- b) przymiotniki: „zły”, „chamski”, „nieczuły”, „niegodny” (uczenia innych), „wredny”, „głupi”, „zakłamaný”;

¹⁸ Za: H. Hamer, *Klucz do efektywności nauczania...*, s. 25–38.

¹⁹ A. Cieślíkowa, *Miejsce przezwyka w systemie antroponomicznym (historia a współczesność)*, [w:] *Przezwyka i przydomki w językach słowiańskich*, red. S. Warchoń, cz. 1, Lublin 1998, s. 71–72.

²⁰ F. Czyżewski, S. Gala, *Przezwyka jako kategoria „in statu nascendi”*, [w:] *Przezwyka i przydomki w językach słowiańskich*, red. S. Warchoń, cz. 1, Lublin 1998, s. 81–85.

²¹ A. Cieślíkowa, *Miejsce przezwyka w systemie...* s. 73–74.

- c) wyrażenia: „człowiek bez własnego życia”, „ameba umysłowa”, „bezmózga jaszczurka”, „wredna faja”;
- d) neologizmy: „oszukista” (powstałe od czasownika „oszukiwać” i formantu „-sta”), „oszukiwacz” (od czasownika „oszukiwać” i formantu „-acz”), „szatanka” (żeńska forma wyrazu pospolitego „szatan”), „krzywdziciel” (od leksemu „krzywdza” poprzez dodanie formantu „-ciel” tworzącego nazwę osobową).

Jak widać wszystkie określenia nauczycieli mają pejoratywne zabarwienie, niektóre można zaliczyć do wulgarnych, co wskazuje na silne emocje, jakie kierowały ich autorami, ale też pewną okazjonalność.

Przedostatnie pytanie dotyczyło poczucia sprawiedliwości. Zadaniem uczniów było uzasadnić, czy ich zdaniem nauczyciele są sprawiedliwi czy też nie, a także opisać sytuację, w której oni bądź ktoś z ich otoczenia doznał niesprawiedliwości ze strony nauczyciela.

W przypadku szkół średnich oraz podstawowych zdania na temat sprawiedliwości u nauczycieli były podzielone, przy czym część z nich udzieliła niejednoznacznej odpowiedzi, argumentując to zbyt dużym zróżnicowaniem w tej grupie zawodowej. Na podstawie wyników ankiet można stwierdzić, iż 51% uczniów ocenia nauczycieli jako sprawiedliwych, 44% – jednoznacznie nie, zaś 5% ma na ten temat pogląd ambiwalentny.

Wśród odpowiedzi definiujących uczciwość u dydaktyków pojawiły się:

- „zawsze chcą dla nas jak najlepiej” (szkoła podstawowa);
- „wstawiają właściwe oceny” (szkoła podstawowa);
- „są obiektywni” (szkoła podstawowa);
- „nie oszukują i nie okłamują” (szkoła podstawowa);
- „na tym polega ich praca i muszą być bezstronni, nieważne czy nas lubią, czy nie” (szkoła średnia);
- „mają swoje zasady i według nich postępują” (szkoła średnia).

Uczniowie uważający, że dydaktycy są niesprawiedliwi, jako uzasadnienie podali:

- „dają za mało szóstek i za dużo zadań domowych” (szkoła podstawowa);
- „wybierają na konkursy tych, którzy lepiej się uczą i to jest niesprawiedliwe” (szkoła podstawowa);
- „jeśli nauczyciel wybierze sobie jednego ucznia, to innych traktuje gorzej, nawet przy ocenie sprawdzianów” (szkoła średnia);

- „dbają o uczniów, którzy są najlepsi z ich przedmiotu, nie chcą pomagać słabszym, nie dają szans na zdobycie dobrych ocen” (szkoła średnia).

Natomiast uczniowie, którzy nie udzielili jednoznacznej odpowiedzi to osoby uczęszczające do szkoły średniej:

- „większość lubi tylko uczniów jak mają dobre oceny, jak ktoś ma jedynki to wtedy są surowi”;
- „większość jest sprawiedliwa, ale zdarzają się wyjątki. Uważam, że takie osoby nie powinny być nauczycielami ze swoimi cechami charakteru, np. próżność”;
- „z reguły nauczyciele są sprawiedliwi, ale zdarzają się przypadki, kiedy tej sprawiedliwości brakuje. Zdarzają się nieadekwatne oceny czy też nieodpowiednie, nierówne traktowanie uczniów”.

Uczniowie uznają nauczycieli za sprawiedliwych, gdy są pomocni, wystawiają oceny adekwatne do wiedzy, wykazują się dużym obiektywizmem w ich ocenie, postępując przy tym według określonych zasad. niesprawiedliwość wśród nauczycieli objawia się zwłaszcza nieprzychylnością, która przekłada się wśród uczniów szkół podstawowych na zbyt duże wymagania, zadawanie zbyt wielu zadań domowych czy niestawianiu pozytywnych ocen, zaś w starszych klasach – faworyzowaniem „ulubieńców” czy niewłaściwym sposobem oceniania.

Jako przykład niewłaściwego traktowania respondentów przez dydaktyków ankietowali podawali te same powody:

a) nieuczciwe ocenianie:

- „spotkałam się z taką sytuacją, nauczyciel podwyższał oceny osobie, którą znał prywatnie” (szkoła podstawowa);
- „był to słaby uczeń i ‘z automatu’ dostał ocenę nieadekwatną do wiedzy” (szkoła podstawowa);
- „miałam nauczyciela w klasie 4, który postawił wszystkim uczestnikom 6 za udział w konkursie, a mi powiedział, że mi nie da, ponieważ zajęłam 1 miejsce to dostaje nagrody a nie 6” (szkoła podstawowa);
- „myślę, że niektóre osoby mają po prostu łatwiej, bo dzięki charyzmie zyskują sympatię nauczyciela (niekoniecznie szkolne prymusy) przez co reszta jest traktowana z większym rygorem i muszą się bardziej starać” (szkoła średnia);

b) bezpodstawne karanie:

- „uwaga za przeciągnięcie się” (szkoła podstawowa);
- „jak niczego nie zrobiłam, a za to byłam okrzyczana” (szkoła podstawowa);
- „jedną z takich rzeczy mogę wymienić tzn. odpowiedzialność zbiorowa. Często cała klasa była karana za niezależne od nas rzeczy zrobione przez innego ucznia” (szkoła średnia).

c) selekcjonowanie:

- „wybieranie sobie [ulubionych] uczniów, tych lepszych” (szkoła podstawowa);
- „dwie prace były dokładnie takie same, jedna dostała dobrą ocenę, a druga złą” (szkoła średnia);
- „byłam traktowana gorzej od innych, ponieważ moi rodzice się rozwieli, mama pracowała za granicą, według nauczycieli w tamtej szkole było to niemożliwe, abym osiągała dobre wyniki w nauce” (szkoła średnia).

Jak widać na podstawie wyników badań, niesprawiedliwość ze strony nauczycieli objawia się w różny sposób, czasem dotyczy błahych spraw, jak np. stawianie uwag z mało istotnych powodów, a czasem porusza bardzo istotne kwestie związane z selekcjonowaniem uczniów na „lepszych” i „gorszych”. Uczniowie wyraźnie oczekują od nauczycieli, by jako osoby stanowiące wzór, wzmacniali pozytywne nastawienie do ludzi.

Ostatnie zadanie związane było z podaniem przez badanych znanych im tekstów kultury, w których pojawia się postać dobrego nauczyciela. Nie każdy uczeń odpowiedział na to pytanie, co tłumaczyć zapewne trzeba brakiem wiedzy w tym zakresie. Większość ankietowanych wymieniła co najmniej jeden tytuł, przy czym w ilość przykładów górowali zdecydowanie uczniowie szkół średnich. Niepokoi fakt, że w wielu odpowiedziach dotyczących idealnych nauczycieli pojawiał się tylko telewizyjny serial *Szkoła*.

Uczniowie szkół podstawowych wymieniali z uzasadnieniem:

- *Akademii pana Kleksa* Jana Brzechwy – „nauczyciel starał się oceniać uczniów sprawiedliwie i tego samego ich uczył”;
- *Szatana z siódmej klasy* Kornela Makuszyńskiego – „wydaje mi się, że profesor był całkiem wyrozumiały w rozdziale, w którym wydało się, że uczniowie rozgryźli profesorski sposób wybierania do odpowiedzi”;

- *Harry'ego Pottera* Joanne Rowling – „występuje tam Albus Dambeldor który jest miłym pomocnym oraz zaufanym nauczycielem wobec dzieci”;
- *Tęgo obcego* Ireny Jurgielewiczowej – „pan Zalewski okazał się sprawiedliwym człowiekiem, ponieważ pomógł Zenkowi”;
- *Gwiezdne wojny* (film) – „Yoda, Luk Skywalker ponieważ umieli nauczyć każdego ze względu na umiejętności”;
- *Naruto* (bajka animowana) – „nauczyciel Iruka dbał o Naruto jak o własnego syna (Naruto nie miał rodziców) i wszystkich uczniów traktował jak najlepiej”.

Natomiast uczniowie szkół średnich, oprócz wcześniej przytoczonego serialu, podali:

- Biblię – „Jezus był nauczycielem sprawiedliwym, nauczał młodych starych, zdrowych jak i chorych, nikogo nie faworyzował, traktował na równym poziomie; Przypowieść o talentach – człowiek otrzymuje pewne talenty, które powinien rozwijać”;
- *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią* – „śmierć jako najlepsza nauczycielka człowieka”;
- *Ferdynurke* Witolda Gombrowicza – „nauczyciel Pimpko pomógł Józiovi bezinteresownie”;
- *Zbrodnię i karę* Fiodora Dostojewskiego – „Sonia pokazała Roskolnikowi jak warto postępować”;
- *Harry'ego Pottera* Joanne Rowling – „profesor McGonagall jest uczciwą nauczycielką, zależy jej na tym, by nauczyć uczniów. Gdy Harry, Ron i Hermiona i Malfloy udali się po ciszy nocnej za granicę szkoły ukarała ich równo”;
- *Stowarzyszenie umarłych poetów* Nancy H. Kleinbaum – „jest tam nauczyciel, który traktuje klasę jako 1 za wszystkich, wszyscy za jednego. Nie faworyzuje, wspiera każdego”;
- *Akademii pana Kleksa* Jana Brzechwy – „pan Kleks zawsze traktuje wszystkich równo, doceniał każdego z nich”;
- *Nic dwa razy się nie zdarza* Wisławy Szymborskiej – „nauczycielem jest życie”;
- *Cudownego chłopaka* (film) – „dyrektor ukarał chłopca, który prześladował głównego bohatera, mimo że jego rodzice finansowali szkołę”;

- *Inteligent w armii* (film) – „nauczyciel skutecznie potrafił przekazać wiedzę i zmotywować do nauki, nie oceniał za posiadaną wiedzę czy za zachowanie, ale za sposób życia. Pomagał im i liczył się z ich zdaniem. Nikogo nie spisywał na straty”;
- *Carte Blanche* (film) – „nauczyciel jest sprawiedliwy i wyrozumiały dla uczniów, pomaga im w sprawach problemowych”;
- *Ósmoklasiści nie płaczą* (film) – „pogodna nauczycielka wspiera uczniów, nawet dziewczynkę chorą na raka”;
- *Pana od muzyki* (film) – „nauczyciel kochał to co robi. Chciał zarazić uczniów miłością do muzyki. Widział w nich potencjał, szczególnie w jednym z chłopców i starał się, aby chłopiec uwierzył w siebie, swój talent i możliwości”;
- *Wytańczyć marzenia* (film) – „nauczyciel traktuje uczniów równo i sprawiedliwie mimo, że to chuligani”;
- *Gwiezdne wojny* (film) – „mistrz Yoda był sprawiedliwym nauczycielem, który potrafił ganić za błędy i chwalić za dobre rzeczy”.

Przywołane przykłady wskazują na znajomość przez uczniów szkół podstawowych oraz średnich motywu dobrego nauczyciela w wielu tekstach kultury. Ankietowani odpowiednie postępowanie dydaktyków w filmach bądź literaturze utożsamiają z właściwym ocenianiem, wyrozumiałością, pomaganiem innym, umiejętnością przekazania wiedzy.

Przedstawione powyżej badania etnolingwistyczne, wykonane metodą S – A – T, świadczą o tym, że językowo-kulturowy obraz *nauczyciela* jest wielokontekstowy. Już słowniki zarówno języka polskiego, etymologiczne, jak i synonimów wskazują na duże zainteresowanie tym tematem i aktualność zagadnienia, ukazując przy tym różne rozumienie tego słowa. Uczniowie szkół podstawowych oraz średnich mają na ogół świadomość szerokich konotacji leksemu *nauczyciel*, a ponadto większość wymienionych środków językowych (np. wyrazów bliskoznacznych czy przysłów) jest obecnych nie tylko w ich słownictwie biernym, lecz także czynnym. Stereotypowo słowo nauczyciel rozumiane jest jako osoba przede wszystkim ucząca innych, która (według uczniów szkół podstawowych) winna być miła, wesoła oraz pomocna, zaś dla ankietowanych uczęszczających do szkół średnich: sprawiedliwa, kompetentna i mądra.

Monika Kubiak

Who is the teacher?

Cultural-linguistic image of educationist in students' eyes

The article presents the cultural - linguistic image of a teacher. To make an investigation of this phenomena, the ethnolinguistic system S-A-T has been used. This system, created by Jerzy Bartmiński, is one of the foremost instruments to collect research resources. The S-A-T triad was built from three components: (S) – dictionary data, (A) – survey data and (T) – selected texts from culture. In the beginning, the teacher lexeme will be shown in terms of philosophy, history, pedagogy and didactics. Then, the information collected from data acquired from several dictionaries: etymological, Polish, phraseological and synonyms dictionary will be presented before the survey's evaluation placed in the end of the article. Students were obligated to give answers for questions related to broadly defined topic of teaching in the context of teacher as a person with synonymous and idiomatic expressions associated with. Next, respondents had to explain who, to their minds, the teacher is. Further questions referred to features of a perfect pedagogue (in primary and secondary school student's eyes) and justice at school. They were also asked for giving some writings (from literature, cinema and music), where the character of a good teacher can be found.

Keywords: teacher, history of upbringing, linguistic image of the world, ethnolinguistics, anthroponymy

Słowa kluczowe: nauczyciel, historia wychowania, językowy obraz świata, etnolingwistyka, antroponomia